

## Towarzystwo Miłośników Rozgłośni Bydgoskiej Polskiego Radia w 100 lecie odzyskania niepodległości

Sto lat temu Polska odzyskała niepodległość. Przejęta od Niemców radiostacja WAR nadała alfabetycznym Morse'a w eter informację o tym doniosłym wydarzeniu, którą odebrała m.in. stacja radiowa na wieży Eiffla. W ten sposób radio oznajmiło światu, że **Polska jest wolna i niepodległa**.

Region Pomorza i Kujaw wkrótce wzbogacił się o 10 kilowatowy nadajnik podarowany Ignacemu J. Paderewskiemu przez rząd francuski. Zainstalowano go na 120 metrowym maszcie w Grudziądzu. W 1935 roku uruchomiono radiostację we wsi Stawki pod Toruniem ze studiami radiowymi w Toruniu, Bydgoszczy i Gdyni. Niemcy w 1945 r. zniszczyli całkowicie nadajnik i budynek radiostacji toruńskiej a władze Polskiego Radia utworzyły po wojnie Pomorską Dyрекcję Okręgową Polskiego Radia z siedzibą w Bydgoszczy. Rozgłośnie bydgoską otwarto uroczystie 1 lipca 1945 r. w budynku przy Gdańskiej 50, z którego niedawno uciekli Niemcy, pozostawiając totalny bałagan i... dwa gramofony. Udało się ocalić je przed „zwycięską” Armią Czerwoną. To one stanowiły bazę sprzętową rozgłośni.

Willa, wzorowana na słynnej Villi Rotonda (Villa Almerico Capra) A. Palladio z Vicenzy, zbudowana została wg projektu W. Hildebrandta na przełomie XIX i XX wieku. Wokół budynku roztaczał się piękny ogród zaprojektowany przez słynnego projektanta zieleni inż. J.E Larassa.



Pałacyk należał do bydgoskiego przemysłowca Wilhelma Blumwe. Na szczycie tympanonu, do

początku lat 40. XX w., ustawiona była urna z prochami seniora rodu – Carla. Przed II wojną światową miał tu swoją siedzibę m.in. Klub Polski. Spotykała się tu elita intelektualna Bydgoszczy. W latach 30. XX w. działał też Polski Biały Krzyż, którego zadaniem była pomoc ofiarom wojny i krzewienie postaw patriotycznych wśród polskich żołnierzy rekrutowanych z armii zaborczych. Założycielką tej organizacji była żona Ignacego J. Paderewskiego – Helena.

W willi działała też ekspozytura nr 3 Oddziału II Sztabu Generalnego WP. To tu Jan Żychoń ze swoimi współpracownikami opracował plan akcji „Wózek” (włamywano się do niemieckich pociągów i fotografowano tajną korespondencję przewożoną tranzytem z Niemiec do Prus).



We wrześniu 1939 roku budynek zajął Selbstschutz (niem. Samoobrona) i powiatowe kierownictwo partii nazistowskiej NSDAP z osławionym zbrodniarzem Wernerem Kampe. Znaleźli tu wtedy wizytówkę mjra Żychonia. W piwnicach odbyły się pierwsze brutalne śledztwa i egzekucje bydgoszczan. Zbrodnie upamiętnia tablica wmurowana w 1962 roku we frontową ścianę budynku.



Od kwietnia 1945 roku mieści się tu rozgłośnia Polskiego Radia. Jednym z pierwszych urządzeń do „rozgłaszania” programu był słynny „grzybek” – głośnik radiowęzłowy ustawiony przy ulicy (fot. poniżej). To tu gromadzili się bydgoszczanie, by po ponad 5 latach posłuchać pierwszych ko-



munikatów w języku polskim. Przez długie lata głośnik cieszył się dużym zainteresowaniem.



Rozgłośnia nie tylko adaptowała budynek do celów radiowych, ale też... uratowała go przed katastrofą budowlaną. Obiekt postawiony na kurzawce wymagał ogromnych i kosztownych remontów. Ściany pękały – z pomieszczenia Taśmoteki widać było ulicę Słowackiego... Wykonanie betonowej „łapy” koło budynku oraz ściągnięcie go metalowymi prętami pozwoliło na zachowanie willi w pierwotnym kształcie. W 1995 roku Ministerstwo Kultury i Sztuki przyznało Polskiemu Radiu PiK nagrodę I stopnia w Konkursie na Najlepszego Użytkownika Obiektu Zabytkowego.

W setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, dla upamiętnienia niezwykłych losów budynków radiowych i dbania o ich zabytkowy wygląd, zachowania dziedzictwa materialnego i niematerialnego rozgłośni, przez pamięć dla ofiar i dokonań poprzednich pokoleń, *ad perpetuam rei memoriam* – powołujemy: **Towarzystwo**.

**Informacje o budynku przy Gdańskiej 48 w następnym odcinku**